

Sygn. akt III AUa 326/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Marcjanna Górską
Protokolant: sekr. sądowy Bożena Karczmarz	

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Lublinie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 14 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 538/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 326/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 29 maja 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił A. P. prawa do emerytury wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił, iż dnia 1 stycznia 1999r. osiągnął 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy podniósł, że udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych obejmuje okres od 21 kwietnia 1975 r. do 30 kwietnia 1979 r. z tytułu zatrudnienia w P. (...) oraz okres od 2 maja 1979 r. do 15 października 1986r. z tytułu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w K., co łącznie daje staż w wymiarze 11 lat, 5 miesięcy i 25 dni.

Odwołanie od w/w decyzji złożył A. P. wnosząc o jej zmianę i ustalenie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że spełnia przesłanki do nabycia prawa do emerytury, w tym posiada wymagany staż pracy w warunkach szczególnych. Podniósł, że do stażu tego winien być zaliczony okres jego pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M. od 1 czerwca 1970r. do 15 kwietnia 1975r. Pracował wówczas w warunkach szczególnych na olbrzymiej hali, gdzie

równocześnie pracowali kowale, ślusarze, spawacze, lakiernicy i zatrudnieni przy malowaniu metali. Od początku pracy ,tj. od 1 czerwca 1970r. jako ślusarz, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę polegającą na cięciu metali, łączeniu ich, spawaniu oraz montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Była to praca w brygadach. Praca ślusarska trwała do zimy, a następnie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawacza. Z (...) Przedsiębiorstwa (...) odszedł do pracy na zasadzie porozumienia stron do (...), gdzie pracował na stanowisku spawacza. Praca, którą wykonywał na rzecz (...) Przedsiębiorstwa (...) mieści się w katalogu prac w warunkach szczególnych opisanych w wykazie A dział V poz.5 – prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości oraz wykazie A dział XIV poz.12 – prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił odwołanie. Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

Ubezpieczony A. P. w dniu (...) ukończył 60-ty rok życia. W dniu 20 kwietnia 2012r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury. Na podstawie przedłożonych dokumentów organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczony udowodnił staż ubezpieczeniowy w wymiarze 34 lata, 3 miesiące i 2 dni. Ponadto organ rentowy ustalił, że do dnia 1 stycznia 1999r. ubezpieczony osiągnął staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 11 lat, 5 miesięcy i 25 dni z tytułu zatrudnienia w firmie (...) w okresie od 21 kwietnia 1975 r. do 30 kwietnia 1979 r. oraz z tytułu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w K. w okresie od 2 maja 1979r. do 15 października 1986r. Z uwagi na brak wymaganego ustawą stażu pracy w warunkach szczególnych decyzją z 29 maja 2012 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu przyznania emerytury.

Ubezpieczony był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M. w okresie od 1 czerwca 1970r. do 15 kwietnia 1975r. Zgodnie z dokumentacją zawarta w aktach osobowych ubezpieczonego, z chwilą przyjęcia do w/w przedsiębiorstwa ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku ślusarza. Przed przyjęciem do pracy otrzymał on skierowanie na badanie lekarskie w celu ustalenia, czy jest zdolny do pracy na stanowisku ślusarza. W zaświadczeniu z 19 maja 1970 r. lekarz przeprowadzający badanie stwierdził, że stan zdrowia A. P. pozwala na pracę w charakterze ślusarza. W dniu 29 października 1971 r. ubezpieczony przeszedł przed komisją powołaną przez pracodawcę egzamin teoretyczny i praktyczny z wykonywania robót w zakresie: przewody i kształtki wentylacyjne oraz podstawy dachowe i na podstawie tego egzaminu od 1 stycznia 1972r. został zaszeregowany do grupy piątej w zawodzie ślusarz blacharz. Kwalifikacje ubezpieczonego do wykonywania zawodu ślusarza potwierdza kolejny protokół komisji kwalifikacyjnej z 15 marca 1973 r. oraz zaświadczenie kwalifikacyjne z 30 kwietnia 1973 r.

W dniu 16 marca 1974 r. ubezpieczony otrzymał książkę spawacza wystawioną przez Spawalniczy Ośrodek Budownictwa przy (...) „ (...). Umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 15 kwietnia 1975 r. W świadectwie pracy wskazano, że ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy i w okresie zatrudnienia wykonywał prace ślusarza spawacza.

(...) Przedsiębiorstwo (...) w M. produkowało elementy – prefabrykaty wykorzystywane w budownictwie m.in. kanały wentylacyjne, instalacje sanitarne. Ubezpieczony pracował w wydziale prefabrykacji wentylacji ,tj. przy produkcji kanałów – rur, wyciągów wykorzystywanych do montażu instalacji wentylacyjnych w budynkach. Praca ubezpieczonego przebiegała w cyklach. Pierwszy cykl obejmował prace wykonywane na miejscu – w zakładzie pracy i obejmował produkcję w/w prefabrykatów. W ramach tych prac ubezpieczony wykonywał szereg różnych czynności – ciął blachy, giął blachy, walcował blachy, a także spawał przygotowane uprzednio blachy. Drugi, krótszy cykl pracy obejmował pracę poza zakładem pracy - przy montażu instalacji wentylacyjnych w budynkach. Praca odbywała się na wysokości około 13-15 metrów. Pracował na wysokości, a kiedy zachodziła potrzeba schodził na dół po potrzebne materiały. Ubezpieczony nie pozostaje w stosunku pracy i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd uznał, że odwołanie A. P. nie jest zasadne.

Zgodnie z art.184 ust.1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy. W myśl art. 32 ust. 1 i 4 ustawy pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a zgodnie z art.27 ustawy wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynosi co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Zgodnie z §4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 ze zm.) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A załącznika do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury w w/w wieku jeżeli ma wymagany okres zatrudnienia (co najmniej 25 lat mężczyzna), w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ponadto zgodnie z §2 ust.1 przedmiotowego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zbadania, czy ubezpieczony spełnia przesłankę wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych. Poza sporem pozostawało bowiem, że ubezpieczony osiągnął wymagany ustawą wiek oraz spełnił przesłankę „ogólnego” stażu pracy. Ubezpieczony podnosił, że posiada 15-letni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych, gdyż oprócz niekwestionowanej przez organ rentowy pracy w takich warunkach w (...) w S. oraz w Gminnej Spółdzielni (...) w K., pracę w warunkach szczególnych wykonywał również na rzecz (...) Przedsiębiorstwa (...) w M.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednakże, aby ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych, w tym opisane w wykazie A dziale XIV poz.12 załącznika do w/w rozporządzenia ,tj. prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym oraz prace opisane w wykazie A dziale V poz.5, tj. prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Na ustalenie takie nie pozwalają ani zeznania zgłoszonych przez ubezpieczonego świadków w osobach J. G. i Z. B., ani zeznania samego ubezpieczonego. W ocenie Sądu przedstawieni świadkowie nie dysponowali dostateczną wiedzą co do rodzaju i czasokresu wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M. i tym samym ich zeznania nie dawały podstaw do ustaleń, o jakie wnosił ubezpieczony. W odniesieniu do świadka J. G. Sąd wskazał, że świadek był pracownikiem biurowym, zatrudnionym w kadrach przedsiębiorstwa. Z tego względu świadek ma ograniczoną wiedzę co do rodzaju prac wykonywanych przez ubezpieczonego. Z zeznań świadka wynika, że 2 lub 3 razy przechodząc z dokumentami do kierownika działu widziała ubezpieczonego spawającego blachę. W ocenie Sądu kilkakrotne, krótkotrwałe (przez czas przejścia przez halę) spostrzeżenia świadka co do wykonywania przez ubezpieczonego prac spawalniczych nie pozwalają na ustalenie, że ubezpieczony stale (poza okresami pracy przy montażu) i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy spawaniu. Ustalenie takie byłoby ponadto sprzeczne z zeznaniami samego ubezpieczonego, który wskazywał, że oprócz spawania wykonywał również inne prace takie jak cięcie, gięcie i walcownie blachy, którą następnie spawał. Niemiarodajne dla ustaleń w sprawie okazały się również zeznania świadka Z. B., który w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M. był zatrudniony do 1 listopada 1971 r., a zatem jedynie przez pierwsze 1.5 roku zatrudnienia ubezpieczonego w w/w przedsiębiorstwie, a ponadto był zatrudniony w innym dziale. W ocenie Sądu można dać wiarę zeznaniom świadka, że pracując na sąsiedniej hali miał możliwość widzieć ubezpieczonego przy pracy, ale już niewiarygodne są zeznania świadka, że ubezpieczony pracował tylko przy spawaniu. Przeczą temu bowiem twierdzenia samego ubezpieczonego, o czym była mowa wyżej. Ponadto zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że ubezpieczony nie od początku zatrudnienia w w/w przedsiębiorstwie wykonywał prace polegające na spawaniu. Wniosek taki uzasadnia analiza dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych ubezpieczonego, z których wynika, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku ślusarza. W ocenie

Sądu nazwa stanowiska pracy nie przesądza o rodzaju faktycznie wykonywanej pracy, ale nie może być pomijana przy ocenie okoliczności sprawy, szczególnie, że jak wynika z przedstawionych wyżej ustaleń Sądu, ubezpieczony ubiegając się o zatrudnienie w przedmiotowym przedsiębiorstwie otrzymał skierowanie i przeszedł badania lekarskie do pracy na stanowisku ślusarza, którego zakres obowiązków jest odmienny od pracy (obowiązków) spawacza. Ponadto ubezpieczony przechodził egzamin przez komisją kwalifikacyjną powołaną przez pracodawcę jako ślusarz, a nie spawacz. Wreszcie uprawnienia spawacza ubezpieczony uzyskał w 1974r., a zatem w przedostatnim roku pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...).

W ocenie Sądu ubezpieczony nie udowodnił również, aby stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (w okresach, kiedy był delegowany do montażu instalacji wentylacyjnych) wykonywał prace, o którym mowa w wykazie A dziale V poz. 5 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., tj. prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Z zeznań ubezpieczonego wynika, że prace na montażu odbywały się na wysokości rzędu 13-15 m, jednocześnie jak sam wskazał pracując przy montażu nie pracował stale na wysokości. Kiedy zachodziła potrzeba schodził bowiem na dół po narzędzia lub materiały. Zauważyć wreszcie należy, że na okoliczność pracy przy montażu ubezpieczony nie przedstawił innych dowodów poza swoimi zeznaniami. Przesłuchani w sprawie świadkowie w tym zakresie wiedzy nie posiadali.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 477.14 §1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 328 § 2 k. p. c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia oceny materiału dowodowego, w szczególności w zakresie oceny dowodu z zeznań ubezpieczonego oraz zeznań świadków, oraz dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M. w powiązaniu ze świadectwem pracy z dnia 15 kwietnia 1975 roku, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia nie udowodnił ponad 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wobec czego nie spełnia przesłanek do uzyskania świadczenia emerytalnego w oparciu o art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia nie udowodnił ponad 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wobec czego nie spełnia przesłanek do uzyskania świadczenia emerytalnego w oparciu o art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do takich ustaleń ;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 i 4. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz wykazu A Dział XIV poz. 12 (prace przy spawaniu, i wycinaniu elektrycznym gazowym, atomowodorowym) oraz dział V poz. 5 prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości , załącznika nr 1 do rozporządzenia , jak również wykazu A dział XIV poz. 12 pkt 1 i 4 (spawacz elektryczny i gazowy, wycinacz) I Dział V poz. 2 pkt 1,5,7 (monter urządzeń i konstrukcji metalowych , ślusarz wykonujący prace na wysokości robotnik budowlany wykonujący stale prace pomocnicze lub inne na wysokości - załącznika Nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1985 roku w sprawie stanowisk pracy w zakładach podległych ministrowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie które doprowadziło do błędnego uznania, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia nie udowodnił ponad 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych

wobec czego nie spełnia przesłanek do uzyskania świadczenia emerytalnego w oparciu o art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Podnosząc powyższe wniósł w zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania, zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie A. P. prawa do emerytury od 26 kwietnia 2012 roku oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie Sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W apelacji zawarty został również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. S. i I. G. na okoliczność, że A. P. w okresie swojego zatrudnienia od 1 czerwca 1970 do 15 kwietnia 1975 pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Apelujący wskazuje, że możliwość powołania się na te dowody wynikła dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem I instancji, z uwagi na poszukiwanie danych adresowych pracujących z nim osób.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku a więc nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, wyprowadził z nich słuszne wnioski i prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy prawa materialnego.

Zarzuty apelacji odnoszące się do wadliwej oceny zebranego materiału dowodowego nie są zasadne. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w tym z zeznań wnioskodawcy oraz zgłoszonych przez niego świadków, jak również ze złożonej dokumentacji i prawidłowo przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że A. P. w spornym okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M., tj. od 1 czerwca 1970 do 15 kwietnia 1975 roku wykonywał pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Nie podlega zaliczeniu zatrudnienie ubezpieczonego jako praca w warunkach szczególnych w świetle Wykazu A Dział V pkt. 5 (prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości), oraz wykazu A Dział XIV poz. 12 (prace przy spawaniu, i wycinaniu elektrycznym gazowym, atomowodorowym), ponieważ ubezpieczony będąc zatrudnionym w spornym okresie czasu tego rodzaju prace wykonywał jedynie sporadycznie.

Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do twierdzeń wnioskodawcy który podnosił że jego podstawowym rodzajem pracy było spawanie. Jednakże zebrany materiał dowodowy w tym szczegółowo przeanalizowana dokumentacja pracownicza wskazuje, że charakter pracy wnioskodawcy związany był przede wszystkim z pracami montażowymi i ślusarskimi, w których czynności związane ze spawaniem zajmowały jakkolwiek pewną to jednak nie podstawową czy wyłączną ilość czasu pracy.

Ubezpieczony pracując w wydziale prefabrykacji wentylacji wykonywał różnego rodzaju prace związane z produkcją kanałów, rur, wyciągów wykorzystywanych do montażu instalacji wentylacyjnych w budynkach. Jak wskazywał sam wnioskodawca, praca ta przebiegała w cyklach. Pierwszy cykl obejmował czynności wykonywane na miejscu – w zakładzie pracy i obejmował produkcję w/w prefabrykatów. W ramach tych prac ubezpieczony wykonywał szereg różnych czynności – ciął giął i walcował blachy, a także spawał przygotowane uprzednio blachy. Drugi, krótszy cykl pracy obejmował pracę poza zakładem pracy - przy montażu instalacji wentylacyjnych w budynkach.

Sam wnioskodawca w złożonym odwołaniu wskazał też, że od początku pracy jako ślusarz, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę polegającą na cięciu metali, łączeniu ich, spawaniu oraz montażu konstrukcji

metalowych na wysokości, praca ślusarska trwała do zimy, a następnie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawacza.

Jak wynika z akt osobowych, wnioskodawca został zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w M. od 1 czerwca 1970 roku na stanowisku ślusarza. Przed przyjęciem do pracy otrzymał skierowanie na badanie lekarskie w celu ustalenia, czy jest zdolny do pracy na stanowisku ślusarza. W zaświadczeniu z 19 maja 1970 r. lekarz przeprowadzający badanie stwierdził, że stan zdrowia A. P. pozwala na pracę w charakterze ślusarza (skierowanie na badanie z 18 maja 1970 r., zaświadczenie lekarskie z 19 maja 1970 r., umowa o pracę na stanowisku ślusarza z 1 czerwca 1970 r. k.7 i 10 akt osobowych – koperta k. 14 akt sprawy). W dniu 29 października 1971 roku ubezpieczony odbył przed komisją powołaną przez pracodawcę egzamin teoretyczny i praktyczny z wykonywania robót w zakresie: przewody i kształtki wentylacyjne, podstawy dachowe i od 1 stycznia 1972r. został zaszeregowany do grupy piątej w zawodzie ślusarz blacharz. Kwalifikacje ubezpieczonego do wykonywania zawodu ślusarza potwierdza kolejny protokół komisji kwalifikacyjnej z 15 marca 1973r. oraz zaświadczenie kwalifikacyjne z 30 kwietnia 1973 r. (dokumenty k. 11, 12 akt osobowych – koperta k. 14 akt sprawy). Z żadnego dokumentu akt osobowych z okresu pracy u tego pracodawcy nie wynika powierzenie wnioskodawcy stanowiska spawacza. Oceniając ten okres zatrudnienia mieć należy na względzie też i to , że dopiero w dniu 16 marca 1974r. ubezpieczony uzyskał uprawnienia do wykonywania czynności spawacza po odbyciu kursu podstawowego spawania łukowego od 31 stycznia 1974 do 16 marca 1974 roku - otrzymał wówczas książkę spawacza wystawioną przez Spawalniczy Ośrodek Budownictwa przy (...) (k.5 akt organu rentowego). Nastąpiło to więc, przeszło 4 lata po podjęciu pracy w tym zakładzie pracy. Z oczywistych więc względów A. P. nie mógł więc stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać czynności o których mowa w wykazie A, dziale XIV pod pozycją 12 tj. „prac przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym”.

Z uwagi na to, że pierwszy cykl wykonywanych robót dotyczący produkcji prefabrykatów obejmował prace wykonywane na miejscu – w zakładzie gdzie wnioskodawca zajmował się min. cięciem , gięciem i walcowaniem blach - nie można przyjąć by wykonywał pracę przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości

Wbrew zarzutom apelacji nie zostały naruszone wskazane w apelacji przepisy prawa materialnego.

Skarżący powołując się na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, winien udowodnić, że do dnia do 1 stycznia 1999 roku wykonywał przez co najmniej 15 lat taką pracę - wymienioną w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129).

Oznacza to, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stale wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy.

Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do cytowanego rozporządzenia por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r.(III UK 92/11 LEX nr 1215158).

W wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 roku (III AUa 1734/11 LEX Nr 112935) wyrażony został następujący pogląd - „reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Oznacza to, że w sprawie wnioskodawca winien wykazać, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych. . Same zeznania świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter wcześniejszej emerytury, nie mogą przesądzać o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych zgromadzonych w sprawie.

Pogląd ten Sąd Apelacyjny w Lublinie w pełni podziela.

Zaznaczyć należy ubocznie, że nawet przy ewentualnym zaliczeniu wnioskodawcy okresu pracy od daty uzyskania uprawnień spawalniczych od 16 marca 1974 do 15 kwietnia 1975 roku (1 rok 1 miesiąc,) to i tak ten staż pracy powiększony o niekwestionowany i zaliczony przez organ rentowy okres pracy w warunkach szczególnych nie powoduje wymaganego 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy , wobec niewykazania 15 lat pracy w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa materialnego tj. art. 184 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku (tekst jedn. Dz. U. Nr 153 z 2009 roku, poz. 1227 ze zm.) oraz § 2 i 4 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43).

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. S. i I. G. na okoliczność , że A. P. w okresie swojego zatrudnienia od 1 czerwca 1970 do 15 kwietnia 1975 pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

W świetle art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Apelujący wskazuje, że możliwość powołania się na te dowody wynika dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem I instancji, z uwagi na poszukiwanie danych adresowych pracujących z nim osób.

Obiektywnie nie było jednak żadnych przeszkód, żeby taki wniosek dowodowy złożyć, konsekwentnie popierać i dowody przeprowadzić przed Sądem pierwszej instancji. Wnioskodawca w toku procesu przed sądem I instancji reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika.

Skoro w postępowaniu przed Sądem Okręgowym skarżący nie wykazał stosownej inicjatywy w zakresie zgłaszania wniosków dowodowych, to powinien liczyć się z tym, że Sąd odwoławczy będzie władny pominąć spóźnione wnioski dowodowe. Z kolei wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98).

Jeżeli więc strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1937, C.II. 912/36, RPEiS 1938 nr 4, s. 907).

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.